

RECENZJE

Karolina Dziubata

karolina.dziubata@amu.edu.pl

Instytut Antropologii i Etnologii

Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu

ORCID: 0000-0003-0157-1502

JOANNA DZIADOWIEC-GREGANIĆ, AGNIESZKA DUDEK, *Handmade in Wiśniowa. Wiśniowsko ręčno robota. O najbardziej materialnym z niematerialnych aspektów dziedzictwa kulturowego w pogranicznej gminie Wiśniowa*, Wrocław – Wiśniowa: Polskie Towarzystwo Ludoznawcze, Gminny Ośrodek Kultury i Sportu w Wiśniowej 2019, ss. 409.

Monografia *Handmade in Wiśniowa. Wiśniowsko ręčno robota* to jeden z efektów dwuletniego projektu „Wiśniowski Jarmark Rzemiosł i Zawodów Tradycyjnych – lokalna tradycja w działaniu” dofinansowanego ze środków Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego, Funduszu Promocji Kultury (program „Kultura ludowa i tradycyjna” 2018) oraz Gminnego Ośrodka Kultury i Sportu w Wiśniowej, którego koordynatorami były Joanna Dziadowiec-Greganić i Agnieszka Dudek.

Projekt ten obejmował inwentaryzację, dokumentację, ochronę, interpretację i popularyzację dziedzictwa kulturowego gminy Wiśniowa. Zasadniczym jego celem było przeprowadzenie etnologicznych badań terenowych dotyczących rzemiosła i rękodzieła, które we współczesnym krajobrazie kulturowym regionu uznawane są za aktywności tradycyjne, a także rozpoznanie aktualnych znaczeń i funkcji jarmarków. Dodatkowo projekt miał umocnić poczucie tożsamości lokalnej oraz pomóc w budo-

wie wspólnoty zogniskowanej wokół rodzimych tradycji. Będąca efektem tych działań monografia stanowi wieloaspektową analizę dawnych i obecnych kontekstów funkcjonowania rzemiosła, rękodziela oraz związanych z nimi jarmarków na terenie gminy Wiśniowa. Publikacja jest również swoistym portretem wiśniowskich rzemieślników, rękodzielników i artystów, którzy wpisują się w kulturowy krajobraz regionu. Założeniem projektu było dotarcie do lokalnych (wy)twórców¹ i nawiązanie z nimi współpracy opartej na partycypacji; chodziło więc o przekroczenie relacji badacz-badany i stworzenie porozumienia partnerskiego. Dlatego również książka powstała dzięki ścisłej współpracy z wiśniowską społecznością – inicjatorką projektu Grażyną Murzyn, fotografami Marią Wilk i Łukaszem Murzynem, autorką rycin Moniką Kowal, księdzem Wacławem Bednarzem, dyrektorem Myślenickiego Ośrodka Kultury Janem Koczwarą, Stanisławą Kasprzycką i Moniką Horecką, Mieczysławą Żak, Antoniną Obuchowicz i Pauliną Matykiewicz oraz samymi (wy)twórcami, których sylwetki przedstawione są w monografii².

Zawartość publikacji została określona przez autorki jako „utrwalona pamięć” (s. 14). Priorytetem książki jest „nakreślenie i interpretacja (...) artystycznych i użytkowych działań (wy)twórczych ogniskujących się wokół tytułowego klucza handmade in Wiśniowa, czyli wiśniowskiej różnej/rocnej/ryncnej/ręcznej roboty oraz handlu będącego sposobem [jej] dystrybucji (...)” (s. 15). Przedstawiono tu rzemieślnicze, rękodzielnicze i jarmarczne dziedzictwo poprzez narracje lokalnej społeczności – zarówno krótkie lub obszerniejsze cytaty, jak i całe rozmowy stanowią ogromną wartość etnograficzną tej publikacji. Wybrzmiewające w wypowiedziach respondentów kwestie to geneza i motywacje uprawiania danego rzemiosła, mechanizm jego praktykowania i przekazywania, uczestnictwo w przestrzeniach handlowych, relacja między społecznymi potrzebami a ich realizacją poprzez rękodzielo oraz jego miejsce w lokalnym krajobrazie kulturowym.

¹ Zapis stosowany przez redaktorki w monografii.

² Oficjalnymi i nieoficjalnymi partnerami projektu byli także: Państwowe Muzeum Etnograficzne w Warszawie, Gmina Wiśniowa, Fundacja Sztuki, Przygody i Przyjemności ARTS, Gminna Biblioteka Publiczna im. Janiny Czaja w Wiśniowej, Zespół Regionalny „Banda Burek”, lokalne Koła Gospodyń Wiejskich, Stowarzyszenie Twórców i Artystów „CEPRY”, Stowarzyszenie Teatr Kultura i My „TKM”, Klub Seniora+ w Wiśniowej, zespół badawczy projektu „Wiśniowsko godka – językowe dziedzictwo Wiśniowej” oraz Sekcja Dialektologii i Socjolingwistyki Koła Naukowego Językoznawców Studentów Uniwersytetu Jagiellońskiego.

Autorki stwierdzają, że ich książka wpisuje się w społeczny trend kompleksowych badań dziedzictwa kulturowego oraz działań animacyjnych na jego rzecz, u podstaw którego leży wzrastająca świadomość i aktywność w zakresie potrzeby ochrony jego aspektów materialnych i niematerialnych. Świadomość tę posiadają również sami depozytariusze, którzy „nie godząc się z utartymi kategoryzacjami ich mikroregionu oraz wbrew niedawnemu jeszcze letargowi czy wręcz ignorancji badawczej ze strony przedstawicieli środowisk akademickich i muzealnych (...), sami postanowili zainicjować działania na rzecz ich złożonego – jak twierdzą – dziedzictwa kulturowego” (s. 16). Wcześniejsze prace etnografów, którzy określili okolice Wiśniowej „terenem przejściowym” i tym samym odsunęli je na dalszy plan analiz etnologicznych, jak również działania wykonawców projektu i lokalnej społeczności, która – kolokwialnie rzecz ujmując – wzięła sprawy w swoje ręce, stanowią frapujące świadectwo kształtowania się postaw wobec dziedzictwa kulturowego. To również przykład społecznych konsekwencji nakładania na rzeczywistość kulturową arbitralnych kategorii analitycznych, które, jak się okazuje, służą badaczom, a nie badanym. Oddając głos wiśniowskiej społeczności, autorki konsekwentnie i z powodzeniem realizowały założenie partnerskiej relacji między tymi dwiema grupami, a także wypełniły etnograficzną lukę w badaniach nad małopolskim dziedzictwem kulturowym.

Warto dodać, że omawiana monografia nie jest jedynym efektem projektu. Pokłosie badań to również: internetowa interaktywna mapa tradycyjnych profesji/zawodów, wystawa fotograficzna zatytułowana *Wiśniowskie dziedzictwo w dawnym obiektywie*, film *Handmade in wiśniowa*, katalog gorsetów, a także konferencje, debaty, spotkania animacyjne, widowiska tematyczne oraz wieńczący projekt jarmark.

Monografia składa się z siedmiu rozdziałów, obszernej bibliografii, spisu fotografii oraz indeksu osobowego.

Rozdział pierwszy poświęcony jest charakterystyce terenu współczesnej gminy Wiśniowa. W pierwszej kolejności autorki dokonują osadzenia terenu badawczego w szerszym kontekście kultur pogranicza oraz współczesnych badań i teorii związanych z tą tematyką. Rozważają społeczne konsekwencje terminów „pogranicze” i „teren przejściowy”, które mają ogromne znaczenie dla wiśniowskiej społeczności. Nałożone przez etnografów kategorie badawczo-analityczne stanowią bowiem trudny temat dla mieszkańców gminy, ponieważ nie zgadzają się oni z traktowaniem ich jako „etapu przejściowego”, bliżej niezidentyfikowanego zleпка kul-

tur między Krakowiakami a Zagórzanami. W rozmowach wybrzmiewa samoświadomość i sprawczość społeczna oraz potrzeba posiadania własnego kwantyfikatora, który wiązałby w całość i wyróżniał wiśniowską społeczność lokalną. Następnie badaczki przedstawiają historyczno-administracyjny rys badanego terenu; omawiają jego społeczną strukturę na przestrzeni dziejów, ewolucję składu ludności i narodowościowo-etnograficzne zróżnicowanie regionu. Odwołują się także do zmieniających się granic administracyjnych, które na różne sposoby dzieliły dolinę Krzyworzeki. Płynne są jednak nie tylko owe granice. Przeobrażeniom ulegał również krajobraz przestrzenny – w ciągu niespełna stu pięćdziesięciu lat znacznie zmienił się procentowy udział lasów i pastwisk, gruntów ornych czy cieków wodnych. Sama zabudowa gminy jest obecnie ponad dziesięciokrotnie większa niż pod koniec XIX wieku. W rozdziale tym znajduje się również charakterystyka i opis historii sołectw wchodzących w skład gminy Wiśniowa; mowa jest tu m.in. o wynikającym z profesji dawnych mieszkańców pochodzeniu nazw poszczególnych miejscowości, niektórych elementach obrzędowości dorocznej i folkloru słownego, a także dziejach zabytków – kościołów oraz synagogi. Z tą ostatnią związany jest interesujący badawczo, choć niekiedy kontrowersyjny kulturowo, proces nadawania społecznego i użytkowego znaczenia miejscom kultu religijnego.

W rozdziale drugim autorki przedstawiają zarys dawnego cechowego systemu rzemiosła i rękodzieła w okolicach gminy Wiśniowa. Omawiają wspólnotowy charakter dawnych cechów oraz ich wpływ na życie codzienne, kwestie obyczajowe, edukacyjne i religijne. To ciekawy przykład instytucji, która reguluje nie tylko wyspecjalizowaną działalność gospodarczą, lecz także inne aspekty życia społeczności lokalnej. Ilustruje to następujący fakt z historii dawnego cechu krawieckiego: „(...) jeśli którykolwiek z braci rok i sześć niedziel był w cechu bez małżeństwa, musiał dać braci pół achtelek piwa i tak co roku, dopóki się nie ożenił” (s. 68). W rozdziale tym znajdują się również informacje o rzemieślnikach i rękodzielnicach gminy Wiśniowa, lokalizacjach ich warsztatów, omówione jest także miejsce wytwórczości rzemieślniczej w kontekście działalności Cepelii. W końcowym fragmencie sformułowane jest ciekawe, lecz niezbyt pogłębione porównanie dawnego systemu cechowego ze współczesnym rękodzielnictwem wolnorynkowym. Ten pierwszy przedstawiony jest jako złożony kodeks regulujący życie zawodowe i społeczne, drugi natomiast jako chaos przeplatany „wojnami podjazdowymi” wynikającymi nie tylko z konkurencji.

Rozdział trzeci, zatytułowany „Wokół współczesnego wiśniowskiego dziedzictwa (nie tylko) rzemieślniczego i rękodzielniczego”, jest silnie nasycony teoretycznie. Obok klasycznych koncepcji pojawiają się w nim najnowsze perspektywy badawcze odnoszące się do problematyki dziedzictwa kulturowego, co czyni publikację aktualną poznawczo. Omówiona została tu m.in. nowa filozofia dziedzictwa (Tomaszewski 2013), udzielnienie lub dziedzicznienie (Zawiła 2019) czy koncepcja materialności w tworzeniu (Burke, Spencer-Wood 2019). Perspektywy te, zwłaszcza ostatnia, która stanowi oś teoretyczną całej książki, wpisują się w refleksyjną analizę zjawisk związanych z dziedzictwem kulturowym, nastawioną na interakcyjność, procesualność i praktykę (*praxis*). Koncepcje te są następnie skonfrontowane z materiałem empirycznym będącym pokłosiem dwuletnich badań terenowych. Ciekawym zabiegiem jest rezygnacja z klasycznej charakterystyki rzemieślniczych i rękodzielniczych profesji – autorki nie opisują tych praktyk „na sucho”, lecz przedstawiają je przez pryzmat doświadczeń samych praktykujących. Największą wartość etnologiczną ma tutaj jednak wprowadzenie przez autorki kategorii „mniej oczywistego dziedzictwa” – m.in. kolekcji zabytkowych samochodów czy czajników – które, pomimo niewpisywania się w wyznaczone przez ekspertów kategorie materialnego czy niematerialnego dziedzictwa kulturowego, stanowią istotny element życia jednostek lub grup. Zgadza się z autorkami, że „kluczowym w tym procesie jest zatem uznanie konkretnego artefaktu za ważny dla jego dziedziców i w konsekwencji traktowanie go z różnych względów jako znaku przeszłości w teraźniejszości, który należy otoczyć opieką” (s. 95).

Rozdział czwarty przynosi rozważania nad społeczną rolą jarmarków. Jako przestrzeń zarówno handlowe, jak i społeczne zostają one osadzone w kontinuum czasoprzestrzennym w celu ukazania ich procesualnego charakteru. Autorki stwierdzają, że ich współczesne znaczenie oraz determinujące je potrzeby znacząco różnią się od tych w przeszłości. Średniowieczne jarmarki w ich gospodarczym sensie zostały obecnie zastąpione przez galerie handlowe. Rozdział ten bogaty jest w materiał empiryczny, przede wszystkim fragmenty rozmów z mieszkańcami gminy Wiśniowa, czyli swoiste winiety etnograficzne służące przedstawieniu targowisk w pamięci lokalnej społeczności. Na uwagę zasługuje wypowiedź sugerująca fakt, że w kontekście żywności dzisiejsze jarmarki regionalne potrzebne są do wymiany handlowej stanowiącej alternatywę dla globalnego asortymentu sklepowego. Trafne jest również spostrzeżenie dotyczące

selekcji wystawców, która prowadzona jest w taki sposób, by ich wyroby pasowały do opartego na specyficznym rozumianiu „ludowości” stereotypowego wyobrażenia nie tylko jarmarków, lecz także wsi w ogóle. Na przekór utartym wyobrażeniom o regionalnych targowiskach, na projektowym jarmarku znalazły się nie tylko tradycyjne, ale i współczesne wyroby; nie tylko „z-UNESCO-izowane” elementy przeszłości, ale i „mniej oczywiste dziedzictwo”. Zgadza się z płynącym z powyższego przeciwstawienia założeniem, że w kształtowaniu tożsamości regionalnej to, co zostało zachowane z przeszłości, jest równie istotne jak to, co kreowane jest obecnie.

W rozdziale piątym omówione zostają dziedzictwo i losy żydowskiej społeczności okolic Wiśniowej. Kultura żydowska, węgierska, romska, tatarska, a także różnorodna kultura polska – Lachów, Krakowiaków i Górali – wpłynęły bowiem na dzisiejszy społeczno-kulturowy krajobraz regionu. W narracjach lokalnej społeczności, które przytoczone zostały w tekście, wybrzmiewa międzynarodowa (międzykulturowa, międzyetniczna) współpraca w kontekście rzemiosła i handlu. Autorki dokonują historycznego opisu społeczności żydowskiej w gminie Wiśniowa. Przedstawiają początki jej osadnictwa, wykonywane zawody, działalność gospodarczą oraz relacje z Polakami. Przywołanie historii konkretnych osób znanych z imienia i nazwiska nadaje tekstowi charakter reporterski, tworzy obraz zróżnicowanej kulturowo przeszłości Wiśniowej i świadczy o tym, że pamięć o dawnych mieszkańcach regionu nie zanikła. W rozdziale tym przedstawione zostają także sposoby upamiętniania żydowskiego dziedzictwa w postaci m.in. kartek z nazwiskami umieszczonymi na drzwiach synagogi, widowiska artystycznego czy rękodzieła.

Autorem szóstego rozdziału publikacji jest Patryk Pawlaczyk, wieloletni kustosz w Państwowym Muzeum Etnograficznym w Warszawie, specjalizujący się w strojach i tkaninach. Po wprowadzeniu dotyczącym zróżnicowanego znaczenia gorsetu w modzie i kulturze przedstawia on wyniki badań przeprowadzonych w ramach projektu. Autor omawia m.in. stosowane w wiśniowskich gorsetach wzornictwo i jego symbolikę, wpływy innych strojów regionalnych oraz elementy zdobnicze i wykorzystywane materiały. Z imienia i nazwiska przedstawione są tu również wiśniowskie hafciarki. Z perspektywy antropologicznej interesujący jest fragment na temat politycznego uwikłania tej części garderoby. Jego przykładem są choćby sugestywne nazwy, takie jak „komunistyczne cekiny” czy „gorsety unijne”, które wskazują na czas ich wykonania

lub źródła finansowania, albo zjawisko powojennego spopularyzowania zdobniczego motywu orła, stanowiącego symbol polskiej państwowości. Równie ciekawym badawczo wątkiem podjętym w tym rozdziale jest udział etnografów w regionalnym projekcie tożsamościowym opartym na dziedzictwie oraz społecznym konstruowaniu wyobrażeń o folklorze tradycyjnym. Autor wskazuje m.in. na system oceny strojów zespołów folklorystycznych, który kategoryzował (od)twórców jako etnograficznie „poprawnych” i „niepoprawnych”, to znaczy zgodnych lub nie z istniejącą dokumentacją. Ta sama zależność przyczyniła się do ukształtowania określonego wyobrażenia jarmarków, o których była mowa w rozdziale czwartym. Rozdział szósty zawiera dodatkowo katalog gorsetów wiśniowskich, czyli bogatą dokumentację fotograficzną tej części garderoby, informacje o ich twórcach oraz kontekstach stosowania.

Siódmy, ostatni i najobszerniejszy rozdział omawianej pracy to swoisty katalog rękodzielników i rzemieślników gminy Wiśniowa. Autorki publikacji, posługując się fotografią, słowem i rysunkiem, stworzyły swoiste portrety własne wiśniowskich (wy)twórców. Każda sylwetka opatrzona jest zdjęciem, informacją o wykonywanych profesjach i posiadanych umiejętnościach oraz krótką biografiją. Najważniejszą część rozdziału stanowią jednak rozmowy z samymi twórcami, które publikowane są w całości. To rzadko spotykany zabieg w pracach naukowych, jednak już na samym początku książki redaktorki zaznaczyły, że nie jest ona „ani historyczną, ani etnograficzną klasyczną monografią gminy Wiśniowa” (s. 15). Celem publikacji było przedstawienie dziedzictwa w działaniu i uważam, że dzięki umieszczeniu całych rozmów działanie to udało się w pełni zaprezentować. Autorki pozwoliły mówić rękodzielnikom i rzemieślnikom nie w ściśle wyznaczonych i wyjętych z kontekstu rozmowy cytatach, lecz w liczących po kilkanaście stron narracjach. To niezwykle materiał etnograficzny, który pozwala zagłębić się w „teren” tym, którzy nigdy w nim nie byli.

Zarówno monografia, jak i poprzedzające ją badania terenowe nie służyły aktywizacji społeczności lokalnej, lecz powstały w odpowiedzi na jej potrzebę działań w dziedzinie ochrony niematerialnego dziedzictwa kulturowego. Mieszkańcy gminy Wiśniowa nie czekali, aż „ktoś ich zbada”, lecz sami wyszli z inicjatywą. Projekty, w tym „Wiśniowski Jarmark Rzemiosł i Zawodów Tradycyjnych”, zorganizowane zostały oddolnie, co autorki omawianej publikacji często podkreślają. W tej sytuacji ich zasługą jest więc przede wszystkim zwrócenie uwagi na dziedzictwo

„mniej oczywiste”, czyli to, które nie mieści się w ramach wyznaczonych przez ekspertów i międzynarodowe organizacje działające na rzecz jego ochrony, ale zajmuje istotne miejsce wśród praktykującej je społeczności. W tym kontekście podkreślono tu zwłaszcza gospodarczy i ekonomiczny wymiar funkcjonowania tradycji. Dla jej depozytariuszy handel i kupiectwo stanowią ważny wymiar lokalnego dziedzictwa kulturowego, które wpisuje się jednocześnie w różnorodne zwyczaje, rytuały i obrzędy. Autorki dekonstruuja tym samym zmitologizowane i romantyczne wizje rzemiosła, odsyłające do pojęć „ginących zawodów”, „sztuki dla sztuki” czy ocalania tradycji dla niej samej. Zauważają, że pomija się w nich lub demonizuje czynnik ekonomiczny i marketingowy. Słusznie podkreślają, że „komercjalizacja wyrobów i poddanie ich procesowi komodyfikacji/utowarowienia w wielu miejscach pozostaje w zgodzie z duchem tradycji rzemieślniczej. Rzemieślnik bowiem zawsze wytwarzał swoje wyroby w celu ich zbytu i zarobku” (s. 19). Refleksja, która pojawia się w trakcie lektury, dotyczy także społecznych konsekwencji stosowania i nakładania na daną rzeczywistość kulturową arbitralnych kategorii badawczych. Przykładem tego może być choćby relacją między pojęciami materialnego i niematerialnego dziedzictwa kulturowego, które w omawianej monografii i przywołanych w niej narracjach stale się przeplatają.

Handmade in Wiśniowa to obszerna, rzetelna i inspirująca książka nie tylko o dziedzictwie kulturowym gminy Wiśniowa, ale przede wszystkim o ludziach. Projekt i wieńczące go działania wychodzą bowiem naprzeciw potrzebom i oczekiwaniom tych, którzy kolektywnie uznali, że przypięcie regionowi łatki „terenu pogranicznego” nie odzwierciedla jego złożoności, bogatej historii i różnorodnych tradycji. Jak przyznały autorki, „mamy nadzieję, że książka znajdzie zainteresowanie przede wszystkim u mieszkańców, osób pochodzących z tego regionu ale też wszystkich zainteresowanych współczesną dynamiką dziedzictwa kulturowego małych ojczyzn” (s. 377). Uważam, że cel ten został osiągnięty z nawiązką. Zarysowane w książce wątki i zebrany materiał empiryczny mogą stanowić punkt wyjścia do dalszych badań i refleksji a także wzór pracy w terenie. To wreszcie ukłon w stronę ludzkiej kreatywności, twórczości, wytwórczości i odtwórczości, które odzwierciedlają nasze ambicje i potrzeby. Warto również podkreślić estetyczne walory publikacji, osiągnięte dzięki wysokiej jakości fotografiom oraz ręcznie wykonanym rysunkom, jakie nieczęsto pojawiają się we współczesnych pracach etnograficznych.

BIBLIOGRAFIA:

- Burke, C.T., Spencer-Wood, S.M. (2019). *Crafting in the World. Materiality in the Making*. Sheffield: Springer.
- Tomaszewski, A. (2013). *Ku nowej filozofii dziedzictwa*. Kraków: Międzynarodowe Centrum Kultury.
- Zawiła, M. (2019). *Dziedziczywanie przedwojennych cmentarzy na terenach postmigracyjnych Polski*. Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego.